

## JACEK BOCHEŃSKI

ur. 1926; Lwów



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, życie kulturalne, niezależny ruch wydawniczy

### Atmosfera pracy w „Zapisie”

To była praca niesłychanie angażująca, przynajmniej ja tak to przeżywałem. I ja wtedy czułem, że ta praca jest w jakimś konflikcie, rozbracie z moją twórczością literacką. I to z dwóch powodów. Po pierwsze, dlatego że jest zajęciem bardzo czasochłonnym. Ja mam taki stosunek trochę może pedantyczny. Ja te teksty niesłychanie starannie czytałem, poprawiałem, pilnowałem, żeby nie było błędów w druku. Mnóstwo czasu mi to zajmowało. Wszystko, co w ogóle szło do „Zapisu” było wielokrotnie przeze mnie sprawdzane. Ja się czułem odpowiedzialny za to, bo ja jestem tym redaktorem. Więc to jedna rzecz: mnóstwo czasu i energii to pochłaniało. A druga, że siłą rzeczy była taka presja w stosunku do pisarza, jakim byłem, żeby on w swojej twórczości dawał wyraz zaangażowaniu ideowemu. Żeby to się jakoś odbiło i żeby to można było publikować w „Zapisie”. Ja czułem tę presję środowiska, kolegów redakcyjnych, że tak czekali. „No, niechże ten Bocheński wreszcie coś nam takiego napisze.” Ja ciągle nie miałem pomysłu na prozę jakąś, w której by dało się pokazać obraz społeczeństwa w sporze z opresyjną władzą. Dopiero wiele lat później wpadłem na pomysł i napisałem taką powieść „Stan po zapaści”. To jest opis społeczeństwa w stanie opresji i także oporu, które ono stawia. Jest to powieść napisana pod wpływem tych oczekiwań, jakie ideowe środowisko ludzi zaangażowanych w opór przeciwko władzy, już wtedy stanu wojennego, wywiera na mnie.

Data i miejsce nagrania	2019-02-13, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"